Nᴱᴿ 90.

# KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 1 Sierpnia v. s. 1832 Roku.

## Wiadomości Krajowe.

*Sankt-Petersburg dnia 23 lipca.*

Przez nayważszy ukaz d. 8 lipca, liczący się przy Heroldyi, Rzeczywisty Radzca Stanu *Horn*, nayłaskawiey, stosownie do jego prośby, uwolniony zupełnie ze służby.

— *Dokończenie Ukazu o Kozakach Małorossyyskich.* (*Ob. N. 87.*)

II. *Co do Cywilnego stanu Kozaków Małorossyyskich.*

Postanowiwszy takowe prawidła co do woyskowey służby Kozaków Małorossyyskich, i pragnąc przy zachowaniu i utwierdzeniu tych praw, któremi na osnowie obowiązujących ustaw dotąd się oni cieszyli, ustanowić porządek, któryby istotnie mógł utrwalić byt dobry tego stanu i przynieść mu ulgę w opłacie podatkow: Rozkazujemy:

1) Kozacy, posiadając grunta, na tych zupełnie zasadach, jak dotąd, nie mogą przedawać tych z nich, które dostały się im od swych przodków, również Kozaków Małorossyyskich, nikomu innemu, prócz ludzi swojego stanu.

2) Odtąd grunta te, powinny nazawsze pozostać Kozackiemi, to jest: podciągającemi ich właściciela do spełniania włożonych na stan ten obowiązków, bez względu na to, chociażby on nabył przez służbę, albo innym sposobem, prawa innego stanu.

3) Kozakom zostawuje się prawo, grunta dziedziczne, albo które takoż od Kozaków sposobem kupna lub inaczey im się dostały, dla uniknienia szachownic i w ogólności dla swych wygod, zamieniać z obywatelami stanu dworzańskiego lub różnoczyńcami na inne grunta, ale nie inaczey jak za dozwoleniem Izby Skarbowey, potwierdzonem przez Wojennego Gubernatora, a w jego niebytności z Guberniy Małorossyyskich za potwierdzeniem Gubernatora Cywilnego. Takowe, przez zamianę w posiadanie Kozaków przeszłe grunta, przyłączają się do gruntów Kozackich dziedzicznych.

4) Samo przez się z resztą wypada, że wszystkie te postanowienia odnoszą się tylko na przyszłość, to jest, do tych gruntów, które za wszystkiemi dawnieyszemi przedażami i oddaniami, jeszcze u Kozaków pozostają; na przyszły zaś czas w żadném one zdarzeniu nie powinny bydź rozszerzane.

5) Grunta, nabyte przez Kozaków za prawami kupnemi od dworzan lub różnoczyńców, mogą bydź przedawane i innym sposobem, na osnowie praw, alienowane komubądźkolwiek, bez żadnych ograniczeń.

6) Przy każdey takiey przedaży albo innem przeyściu do osoby postronney przez kogokolwiek z Kozaków gruntu, ma bydź na uwadzę akt, przekonywający, że ta ziemia, przez niego albo przodków jego, nabyta, od osób innego stanu, i następnie nie należy do gruntów Kozackich z początkowego pochodzenia: bez tego aktu przedaż nie dozwala się. Wybyta tym sposobem ziemia, nie udziela żadnych praw Kozackiego stanu.

7) Stosownie do obowiązujących teraz praw Kozaków Małorossyyskich, zostawuje się im: *a*) Forma postępowania sądowego w ich sprawach, taka sama, jak dotąd exystowała, i *b*) prawo trunkowey przedaży w domach swoich.

8) Dopóki niedoprowadzona jeszcze do wiadomości, ilość ziemi, w posiadaniu Kozaków zostającey, i dopóki, następnie, nie można jeszcze rozłożyć podatków, opłacanych przez Kozaków, z naywiększém umiarkowaniem, do miary ziemi, przez każdego posiadaney, pragnąc ulżyć im w teraźnieyszych powinnościach, uznaliśmy za dobrą, zamiast podatków, teraz przez nich opłacanych, pobierać od nich, na przyszłość, do przywiedzenia do skutku wspomnionych zamiarów, z każdey rewizyyney duszy po dwa ruble srebrem na rok, łącząc do tey summy 55 kopiejek srebrem za prawo przedawania wódki. Nie zależnie od tych podatków, obowiązani będą oni dopełniać ziemskie i naturalne powinności, na powszechney zasadzie.

9) Dla większego ulżenia Kozakom w opłacie podatkow, dozwala się im, jeśli zechcą, przywieść pomiędzy sobą do wyświecenia dokładnego, posiadane przez każdą familią grunta, i w miarę ilości ich, rozłożyć opłatę przypadających z gromady lub wsi podatków.

Razem z temi rozporządzeniami, Rozkazaliśmy Małorossyyskiemu Wojennemu Gubernatorowi, ażeby, po rozważeniu mieyscowych okoliczności, przedstawił nam uwagi swoje, tak o lepszém urządzeniu zarządów włościańskich i należytym nad niemi dozorze, dla zabezpieczenia dobrego bytu Kozaków Małorossyyskich, jak i o środkach, dla przywiedzenia do wiadomości gruntów, do nich należących. (*G. S.*)

*Warszawa d. 5 sierpnia.*

Na rzece *Prośna*, płynącey około miasta *Kalisza*, kąpało się 15stu młodzieńców z oddziału kantonistów woyskowych, w témże mieście formującego się, z pomiędzy których, Felix *Marks*, pośliznąwszy się, uniesionym został bystrością biegu wody w głąb rzeki; widząc to jego towarzysze i dozorujący kantonistów Weteran, a nie mogąc, z powodu nieumiejętności pływania, dać żadnego ratunku, zrobili mocny hałas, wzywając przechodzącą publiczność o danie tonącemu pomocy. Lecz nikt nie ośmielił się ratować młodzieńca, na dno rzeki pogrążonego. W teyże chwili przybiega na krzyk służący Skarbowy z pułku Galickiego piechoty, nazwiskiem Alexiey *Kirejew*, rzuca się bez namysłu nierozebrany z odzieży w głębinę rzeki, zanurza się na chwilę w jey nurty, i nakoniec wydobywa nieszczęśliwego młodzieńca bez czucia prawie będącego. Spieszny atoli ratunek przywrócił do pierwszey przytomności i zdrowia pomienionego *Marksa*. — Czyn przeto tyle chwalebny posługacza Alexieja *Kiriejewa*, stosownie do woli JO. Xięcia Namiestnika Królestwa Polskiego, podaje się do publiczney wiadomości przez wszystkie pisma. (*G. W.*)

## Austrya.

*Wiedeń dnia 25 lipca.*

Zwłoki Xięcia Reichsztadzkiego d. 22 z. m., o godzinie 5tey rano zmarłego, dnia 24go o godzinie 8mey rano z pałacu *Schönbrunn* przeniesiono do Nadwornego Parafialnego Kościoła w *Wiedniu*. O godzinie 2giey po południu postawiono też zwłoki w Loretańskiey Kaplicy Kościoła Augustyanów, poczém odprowadzono do Metropolii *S. Stefana*, a nakoniec złożono w grobie rodziny Cesarskiey w kościele Kapucynów. Żałobne nabożeństwo odbywać się miało w dniach 26 i 27. Żałoba dworska trwać będzie przez 6 tygodni.

Według Gazet Wiedeńskich; serce Xięcia Reichsztadzkiego złożone będzie w Loretańskiey kaplicy nadwornego kościoła Augustyanów, wnętrzności w kościele S. *Szczepana*, a reszta zwłok w Cesarsko rodzinnym grobie, w kościele OO. Kapucynów. (*G. W.*)

## P r u s s y.

*Berlin d. 30 lipca.*

Cesarsko-Austryacki Podkomorzy, nadzwyczayny Poseł i Pełnomocny Minister przy tuteyszym Dworze, Hr. Trauttmansdorff-Weinsberg, odjechał do Eger. — Podobnież Królewsko-Szwedzki Jeneralny Konsul radzca legacyyny Lundbland do Greifswald; oraz Królewsko-Szwedzki Jenerał-major Baron Stakelberg tamże.

— *Dnia 2 sierpnia.* —

JO. Xiążę Antoni Radziwiłł, Namiestnik W. Xięztwa Poznańskiego i Xiążę Adam Czartoryski (syn Xięcia Konstantego), przybyli do tuteyszey stolicy. (*G.C.*)

## N i e m c y.

*Monachium dnia 16 lipca.*

Głoszą, że protokół Londyńskiey Konferencyi względem spraw greckich tu przybył. Między innemi ma 25,000 żołnierzy, po połowie angielskich i pruskich, nowemu Greckiemu Rządowi bydź zapewnione, Bawarya ma dodać 3000 woyska. Powtórnie mówią o Hr. Armansperg, jako o ministrze, któremu tymczasowy stér rządu Greckiego podług zdania Konferencyi powierzonym bydź ma. Również PP. Heidegger, radzca stanu de Maurer i radzca ministeryalny de Abel, będą Xięciu Ottonowi do Grecyi towarzyszyć. (*G.C.*)

— *Dnia 27* —

J. K. M. Xiążę *Otto* ma odjechać do Grecyi z korpusem złożonym z 3400 ochotników z armii Bawarskiey.

Słychać, że korpus, który się ma udać z Xięciem *Otto* do Grecyi, składać się będzie z ochotników zpomiędzy woyska wybranych; officerowie zapiszą się na dwa lata, po których za powrotem o jeden stopień wyżey zostaną posunięci, jeżeli za granicą awans nie miał mieysca. (*G.W.*)

*Fryburg d. 17 lipca.*

Zniesienie naszey wszechnicy ma bydź postanowione, a professorom Rotteck, Welcker i innym proces zrobiony. Gazeta *der Freisinnige* otrzymała nowego redaktora, Pana Giehne, kandydata teologii. (*G. C.*)

*Kassel 22 lipca.*

Niegdyś znakomity, lecz przez różne okoliczności podupadły, bankier z Berlina, już od niejakiego czasu tu bawiący, podał naszym stanom propozycye odkrycia sekretu finansowego, za nagrodą 40,000 talarów, przez który nam wpłynąć może niezwłócznie do zarządzenia przeszło milion tal., a podług upodobania i więcey, bez potrzeby udawania się do nakładania nowych podatków, lub zaciągania pożyczki. — Takim sposobem chce nas wyrwać z krytycznego położenia, oraz znaczny brak pokryć. W samey rzeczy zatrudnia się już wydział stanowy roztrząsaniem tego projektu. (*G.C.*)

*Karlsruhe 25 lipca.*

Tuteysza gazeta pod napisem: *O dozwoleniu poboru podatków w Baden*, zawiera dwa artykuły, w których wywodzi, że podług ustaw krajowych Wielkiego Xięztwa, Stany nie posiadają attrybucyi odmawiania podatków, i że z tego powodu, deputowany, któryby się ważył w tym względzie głosować, zostanie, jako winny zbrodni stanu, pod sąd oddany. (*G. W.*)

## F r a n c y a.

*Paryż dnia 19 lipca.*

*Courrier Français* wzywa Ministeryalnych Deputowanych, aby, idąc za przykładem członków oppozycyi, równie, jak oni, zdawali sprawę kommittentom, z czynności swoich parlamentarskich.

Vice-Admirał *Hugon* uwiadamia rapportem swoim, że jedenastodniowe krążenie na Archipelagu już ukończył. Rozboynicy morscy po przedsięwziętych przeciwko nim zaradczych środkach, zdają się bydź poskromieni. Rząd Grecki kazał w tymże celu dwóm brygom krążyć po tamteyszych wodach.

Rząd Egiptski wydzierżawił niedawno *Monopol* naładowań i wyładowań okrętów w porcie *Alexandryi*. Konsul Jeneralny Francuzki, ze względu interesów Europeyskiego handlu, protestował przeciw temu rozporządzeniu, co też z rozkazu Vice-Króla Egiptu cofniętém zostało.

— *Dnia 22* —

Niderlandzki Poseł Baron *Fagel* złożył Królowi na wczorayszey audyencyi pismo swego Monarchy, jako odpowiedź na pismo odwołujące Posła naszego Barona *Durand de Mareuil* z *Hagi*, dla zastąpienia Xięcia *Talleyranda* podczas jego niebytności w *Londynie*.

W kąpielach *Aix* w Sabaudyi, znayduje się teraz bardzo wiele wychodców Francuzkich, którzy są stronnikami przeszłey dynastyi. Na wyspie *Guernséy*, ma się znaydować jeden z braci *Cadoudal* i 12 wyższych oficerów z tak nazwaney armii *Henryka V.*, i ścisłą korrespondencyą z *Holyrood* utrzymują. Tak na wyspie *Guernséy*, jak i na *Jerséy*, wielki zapas broni ma bydź w pogotowiu do przewiezienia na brzegi Francyi.

Xiążęta *Orleanu* i *Nemours*, mustrowali wczoray, przetranslokowany tu niedawno 25ty pułk liniowy, którym dowodzi Podpółkownik *Coyer*.

Podług wiadomości z *Bony* daty 28 z. m., panuje tam naywiększa spokoyność. Od bramy prowadzącey do *Konstantyny*, aż do *Kassaubah*, wyłamano przez całe miasto wielką ulicę, w środku której założony jest obwacht. (*G.W.*)

Gazeta *Courrier Français* zawiera dziś artykuł, w którym chce udowodnić, że ministrowie, przekonani wewnętrznie o popełnionych przez siebie błędach, starają się usilnie, jak naydłużey odwlekać zwołanie izb obudwóch.

Królowa Jeymość zwiedzała wczoray w towarzystwie xiężniczek Ludwiki, Maryi i Klementyny, xięcia Nemours i xięcia Joinville, tuteyszą mennicę, w którey przyymowali Królową minister skarbu i handlu.

Kilka półków znayduje się w pochodzie do stolicy, aby miały udział w uroczystości d. 29 b. m., którego to dnia odbędzie się wielka rewija i rozdanie wielu krzyżów legii honorowey, pomiędzy półki i gwardye narodowe, za postępowanie w dniach 5 i 6 czerwca.

Wymieniają teraz dzień 15 października, na który izby zwołane bydź mają; jednakowoż okoliczność, że ministeryum powtórnie żądaćby musiało tymczasowego wybierania podatków, za pierwsze miesiące roku przyszłego, przemawia za tém, że zebranie się izb, już we wrześniu nastąpi.

Doktor Orfilja, dziekan tuteyszego lekarskiego wydziału, miał lekki napad cholery, po krwi puszczeniu uratowano go zupełnie.

Znaczna większość wyborców obwodu Kolmar przesłała deputowanemu wyższego Renu adres, w którym zupełnie przyłączają się do deklaracyi deputowanych oppozycyi.

Xiążę Talleyrand ma wkrótce przybydź do Paryża, w celu doradzenia w obieraniu ministrów.

Deputowany z Rouen P. Barbet, mer tegoż miasta, cofnął podaną przez siebie dymissyę, na prośbę większey liczby mieszkańców tegoż miasta; i objął znowu to urzędowanie. (*G.C.*)

— *Dnia 23* —

Dziennik *Journal du Commerce* donosi, że z pewnego źródła odebrał wiadomość, o drugiém wylądowaniu *Don Pedra* w prowincyi *Beira* przy uyściu *Mondego*. Korpus składać się ma z 3000 ludzi, i zajął *Figueiro do Montero* na prawym brzegu rzeki, o dniu jednak wylądowania nie ma żadney wzmianki. (*G.W.*)

P. Scott, angielski konsul w Bordeaux, szwagier hrabiego Oxford, umarł tu wczoray na cholerę.

Zapewniają, że w uroczystość dni lipcowych, oddaleni uczniowie szkoły politechniczney, znowu przyjętymi zostaną.

*Gazette* zaprzecza, że Francya względem Algieru niektóre zobowiązania na siebie przyjęła, i oświadcza za niezawodne doniesienie, iż ani xiążę Polignac, ani xiążę Montmorency-Laval, pierwszy minister, drugi Poseł Francyi w owym czasie, w którym te zobowiązania zawarte bydź mogły, nic w tym względzie nie przyrzekli.

Jeden z synów Kazimierza Perrier, spadłszy z konia tak się potłukł, że życie jego jest w niebezpieczeństwie. (*G.C.*)

— *Dnia 24* —

Królowa przybyła wczoray do stolicy z córkami swemi, dla odwiedzenia Królowey *Donny Maryi* i Xiężney *Braganza*.

Od wczoray biega wieść, że rząd postanowił opuścić *Ankonę*.

Mówią, że z wydziału pocztowego oddalono 42 urzędników, których uważano za stronników przeszłey dynastyi.

Podług listów prywatnych z *Tulonu*, przygotowane zostały dwa liniowe okręty, *Marengo* i *Superbe*, dla zabrania woyska, ale dokąd, niewiadomo.

Cholera zaczęła się zmnieyszać.

Mówią, że stan zdrowia Xiężniczki *Adelaydy* znowu się pogorszył.

Od granic Hiszpańskich donoszą, że garnizon w *Puycerda* został niedawno podwojony.

*Journal du Commerce* donosi, że rząd odebrał depesze z *Madrytu* od P. *Rayneval*. Poseł ten, uskarża się na kilku Konsulów Francuzkich w Hiszpanii, którzy wspierali Xiężnę *Berry* w jey przedsięwzięciach w zachodniey i południowey Francyi, i żąda ich oddalenia, względem czego toż Ministeryum stosowne rozporządzenia przedsięwzięło.

P. Hippolit *Royer-Collard* jest niebezpiecznie chory.

P. *Magney* wydawca Dziennika *le Mayeux* skazany został zaocznie na 5letnie więzienie i 5000 fr. kary.

Podług wiadomości z wielu prowincyy tu nadeszłych, winozbiory obfitsze jeszcze będą tego roku, niż żniwa.

P. *Abel Quidel*, jeden z naybieglеyszych adwokatów *Paryża*, znaleziony został w *Sekwanie* ze związanemi nogami i powrozem na szyi. Zamordowany zapewne dla zrabowania mu znaczney summy, którą dnia 17 b. m. odebrał.

— *Dnia 25* —

Według *Temps*, w czasie dni Lipcowych ogłoszona będzie powszechna amnestya za wszystkie polityczne wykroczenia.

Z dnia 23 na 24 b. m. umarło tu na cholerę 99 osób.

Król ma przybydź z całą familią do stolicy na trzy dni Lipcowe, a zabawiwszy przez Sobotę i Niedzielę w *Tuilleriach*, uda się w Poniedziałek do *Neuilly*, gdzie zabawi aż do zaślubin Xiężny *Ludwiki Maryi* z Królem *Leopoldem*, które mają się odbydź dnia 9 Sierpnia w *Compiègne*.

P. starszy *Dupin* jest tu oczekiwany ze swojey podróży.

Z *Tulonu* pod dniem 19 donoszą: że bryg *Komet*, przeznaczony do *Ankony*, odebrał rozkaz udania się do *Tripolu* dla odebrania 800,000 franków, które się jeszcze od Beya rządowi Francuzkiemu należą. Okręt liniowy *Marengo* ma 600 ludzi z 66go półku liniowego przewieźć do *Oranu*, aby przyspieszyć ufortyfikowanie tego miasta.

*Messager des Chambres* donosi, że do dnia wczorayszego w południe, Xiężna *Braganza* żadnych nowych nie odebrała wiadomości od swego dostoynego małżonka. Podług tegoż Dziennika, Xiężniczka *Adelaida* ma się znowu lepiey.

Pomnik, poświęcony na pamiątkę Pana *Cuviers*, ma bydź postawiony w ogrodzie botanicznym.

Wczoray ukończono tu process względem spisku na ulicy *Prouvaires*, w skutek którego 26 osób uwolnionych zostało, 6 osób skazano na wygnanie, 12 na 5cioletnie, 4 na 2letnie, a 5 na jednoroczne więzienie.

Według *Constitutionnel*, *Don Miguel* chce stoczyć walną bitwę z woyskiem swego brata. Jeśliby nie odniósł zwycięztwa, wtedy opuści Portugalią. Porozumienie się prywatne z Nuncyuszem Papiezkim, dało powód do uważania, iż *Don Miguel* przeniosłby się na powyższy przypadek do Włoch. Nie wątpi on wszakże o swojey sprawie, polegając na wierności Jenerałów, którzy go otaczają ciągle. Powszechnie utrzymują, że woyska *Don Pedra* znaydują się w *Koimbrze*. (*G.W.*)

Hr. Latour-Maubourg, przeznaczony do Bruxelli dyplomatyczny posłannik, miał wczoray wieczorem u Króla pożegnawcze posłuchanie.

W wielkiey rewii, którą Król w dniu 29 b. m. odbędzie, 15 do 18 pułków piechoty i cała artylleryа z Vincennes będą miały uczestnictwo.

W tych dniach wyszło interessujące dzieło o Algierze, pod tytułem: *Algier i xiążę Rovigo w roku 1832*.

Głoszą o taynym układzie przez nasz rząd z angielskim, względem nowey dostawy broni palney, zawartym. W tym celu został ajent do Londynu wysłany.

Podług wszystkich listów z Madrytu pod d. 18 lipca, wkroczył Cesarz Don Pedro do Koimbry.

Oficerowie zakładów i remonty, otrzymali rozkaz, żeby jak nayśpiesznièy tyle koni do jazdy zakupili, ile tylko dostać będą mogli. (*G.C.*)

— *Dnia 26* —

Z Ministeryum woyny wyprawiono wczoray kuryera do naszego pełnomocnika w *Bruxelli*, od którego w tym dniu dwie sztafety nadeszły.

Z *Madrytu* donoszą, iż Król *Ferdynand* zamek *Arenas* w *Estremadurze*, na mieszkanie dla pewney znakomitey osoby wyporządzić rozkazał. (*G.W.*)

---

## ANGLIA.

*Londyn dnia 18 lipca.*

Dziennik dzisieyszy *Courrier* pisze: „Nie odbieramy ciągle żadnych wiadomości o wyprawie *Don Pedra*. Możemy jednak zapewnić, że do 16 nic pomyślnego dla *Don Miguela* nie zaszło, mielibyśmy bowiem już dnia dzisieyszego o tém wiadomość, gdyż sztafeta z *Lisbony* do *Madrytu* 4 dni potrzebuje, z *Madrytu* do *Bajonny* 2 dni, zkąd do *Paryża*, za pomocą telegrafów, każda wiadomość śpiesznie dochodzi.

— *Dnia 20* —

Następujące pułki piechoty wysłane zostały w tych czasach do Irlandyi: z *Portsmouth* 14ty pułk do *Kork*, z *Glasgowa* 9ty do *Belfort*, z *Liverpoolu* 81szy i 85ty do *Dublinu*, a 91szy do *Wexfort*.

Dziennik *Times* twierdzi, że rządowi wypada koniecznie, przy teraźnieyszém roztrząsaniu interessów bankowych, wysłać jednę lub więcey osób do Stanów Zjednoczonych, dla powzięcia nowych wiadomości o systemacie banku Amerykańskiego.

Dziennik *Times* zawiera w sobie list z *Portsmouth*, który następujące wiadomości podaje za pewne: „Dnia 11 b. m. w południe woysko *Don Pedra* jeszcze nie przeszło za *Villa-Nova*, wynosiło 5000 ludzi."

*Staats-Zeitung* zwraca uwagę dziennika *Sun*, z powodu jego wiadomości o wyprawie; że armia bez kawaleryi i zapasów wojennych, nie może tak prędko się posuwać, zwłaszcza przeciw przewyższającey sile nieprzyjaciela, któryby mógł mu zająć tył i odciąć wszelki dowóz. W duchownych ma *Don Pedro* strasznego nieprzyjaciela do pokonania. Wiadomości z *Lisbony* dochodzą do dnia 12 b. m., wtedy wszystko było spokoynie. Nie można też żadnego ztamtąd spodziewać się poruszenia na korzyść *Donny Maryi*, gdyż wszystkie siły *Don Miguela* w tym punkcie są zgromadzone.

Jak dawniey w posiadłościach Króla Hiszpanii, tak teraz w posiadłościach Króla Anglii nie zachodzi słońce. Nim wieczorne jego promienie znikną ze szczytów wieży *Quebeku*, już przez trzy godziny poranne onegoż promienie na twierdzy *Jackson* przyświecają, a gdy takowe w toni morza północnego zapadnie, już tarcza jego odbija się od powierzchni wód *Gangesu*.

Pan *William Noel Hill* dotychczasowy nasz Poseł w *Neapolu* odwołany został, a na jego mieysce przeznaczony jest lord *Ponsonby*, brat hrabiny *Grèy*. Pan *Hill* jest piątym dyplomatykiem

odwołanym przez lorda *Palmerston* w ciągu trzech miesięcy.

Z *Cowe* (w Irlandyi) donoszą, że tam przybyła flota pod dowództwem P. *Pulteney Malcolm*, i ma niejaki czas zabawić.

Gazety prowincyonalne wciąż są napełnione opisami obchodzonych uroczystości z powodu przyjęcia bilu reformy po miastach i miasteczkach, wsiach i pomnieyszych włościach, wszędzie hoyne robiono składki, aby i biednieysi byli uczestnikami uciechy publiczney.

W dzienniku *Albion* czytamy: „List odebrany z *Lisbony* daty 11 b. m. donosi, że armia *Don Miguela* znayduje się w naylepszym stanie. Stolica przepełniona jest duchowieństwem, które stara się wzbudzić zapał w woysku i mieszkańcach, spodziewając się wkrótce zaciętego boju.

— *Dnia 21* —

P. *Durand St. André* uznany został jako Konsul Jeneralny francuzki w *Londynie*.

Niezaprzeczoną jest rzeczą, że to obawa cholery, wypróżniła ławki obudwóch izb parlamentowych. (*G.W.*)

— *Dnia 24* —

Onegday udał się Król z Windsor do Hampton-Court i jadł śniadanie u lorda Jerzego Seymour. W następną środę przybędzie Król do Londynu.

Na tuteyszey giełdzie uczynił wielkie wrażenie list Kapitana Hollenderskiego Koopmano do Szwedzkiego Konsula w Antwerpii, w którym ostrzega obcych kupców w Antwerpii przed znacznemi stratami, jakich doznaćby mogli, z powodu rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich; — z przyczyny tego listu kursa krajowych papierów bardzo spadły.

W czasie rozpraw parlamentowych podał P. R. Grant, prośbę Izraelitów z Londynu, którzy żądają wspólnego używania praw obywatelskich ze współbraćmi chrześciańskiemi.

*Courrier* pisze: „Zrobiono uwagę, że zadziwiającą jest rzeczą, iż Don Pedro, rozporządzający przeszło 3ma parowemi okrętami, ani jednego z doniesieniami o swey wyprawie do Anglii nie wysłał. My zaś mniemamy, że je lepiey użyć potrafi, jak przesyłaniem raportów do Anglii. Wkrótce usłyszymy, że admirał Sartorius uzna parowe okręty za wielce pożyteczne do zrobienia demonstracyi na innym punkcie nadbrzeżnym."

Na wczorayszey giełdzie wzniecila cholera wielką obawę, ponieważ niektórzy członkowie giełdy nagle na tę chorobę poumierali. Dziś jednak, po odebraniu zaspokajających doniesień z City, trwoga usuniętą została. (*G.C.*)

— *Dnia 25* —

Dotąd jeszcze nieodbieramy żadnych nowych wiadomości z *Portugalii*, co też przyjaciół *Don Pedra* niespokoynymi czyni; sądzimy jednak, że przeciwne wiatry są przyczyną tego opoźnienia.

Wczoray wieczór okręt parowy *Brokleband* miał odpłynąć do *Oporto* z 3000 karabinów, 5000 par trzewików i 30,000 funt. szter. w wexlu na rachunek *Don Pedra*; w przyszłym tygodniu ztąd i z *Bordeaux* więcey jeszcze uskuteczni się podobnych przesyłek. W przeszłym tygodniu rząd wydał naglący rozkaz, aby z *Wedon* do *Londynu* jak nayśpieszniey 100,000 karabinów dostarczono.

Według prywatnych doniesień z *Konstantynopola* z d. 25 czerwca, miał Sułtan wysłać do *Alexandryi* Posła w celu układania się. Lecz inne wiadomości zaprzeczają temu zupełnie. To tylko jest pewno, że Sułtan mocno jest zagniewany na ministra, któremu czynią wyrzuty w uzbrojeniu, zaopatrzeniu armii i floty, przez co istotnie wielkie nastąpiły straty. (*G.W.*)

---

Rzeczy Niderlandzkie.

*Haga dnia 22 lipca.*

Flotylla nasza na *Skaldzie* zmieniła swe stanowisko, w skutek tey zmiany, stoją przed *Antwerpią* 12 statków kanonierskich; między *Pyptabak* i *Kreuzfort* 1 korweta i 1 kanonierski statek; pod *Parelfort* 1 fregata i 2 kanonierskie statki; pod *Lilo* 1 bombardyerska korweta, 1 statek parowy, 1 fregata, 1 korweta i 7 statków kanonierskich; przed *Doels* 1 statek parowy, 1 liniowy okręt i 2 statki kanonierskie, a pod *Forl-Bath* 2 kanonierskie statki.

— *Dnia 24* —

Xiężna Oranii wyjechała z *Soesdyk* do północney Brabancyi, gdzie w *Roomsdonk* oczekiwać będzie na dostoynego swego małżonka.

Handlowa gazeta Amszterdamska donosi z *Hagi*, że konferencya Londyńska nalegała w przeszłym tygodniu przez Posła Angielskiego na gabinet Hagski, aby przystąpił do ostatnich, przez konferencyą podanych punktów, oświadczając, że w przeciwnym razie, żądać będzie bezwarunkowego przyjęcia 24 artykułów. Lubo odpowiedź Króla na ostatni protokół nie jest wiadoma, sądziemy, że rząd od ostatnich przez siebie podanych warunków nie odstąpi.

— *Dnia 25* —

Za pierwszym armatnym wystrzałem ze strony Belgiyczyków, Jenerał *Chassée* znaczną część miasta *Antwerpii* w perzynę chce obrócić. (*G.W.*)

— *Dnia 26* —

Wkrótce będzie trzeci obóz na błoniach około Vugter założony. (*G.C.*)

— *Dnia 27* —

Xiążę Sasko-Weymarski *Bernhard* założył teraz główną swoją kwaterę w *Einchoven*. (*G.W.*)

*Bruxella dnia 23 lipca.*

Tuteysze Dzienniki zapewniają, że dnia 2 sierpnia Król wyjedzie do Francyi, dnia 7 odbędzie obchód ślubny, a dnia 9 wróci z Królową Belgów do *Bruxelli*.

W tuteyszym Dzienniku *Courrier* czytamy: „Dzień 20 lipca już przeminął, a my w takiey samey niepewności zostajemy, jak dawniey. Pocieszają nas znowu 31 tegoż miesiąca. *Mastricht* miał bydź ściśley opasany, teraz wydano jednak rozkaz, aby forpoczty cofnąć o jednę milę, dla ułatwienia dowozu żywności do tego miasta.

— *Dnia 24* —

W końcu tego tygodnia ma Król odprawić przegląd woyska, stojącego w stolicy *Leodyum*, gdzie się ma zjechać z rządzącym Xięciem *Sasko-Koburg*, który ma bydź przytomny na zaślubinach Króla. (*G.W.*)

— *Dnia 25* —

Zamiast jedney bateryi artylleryi konney, urządzają teraz dwie.

Jeden z wyższych sztabowych officerów, przedstawiał wczoray ministrowi woyny przeszło 20 cudzoziemskich officerów, w woysku belgiyskiém służyć pragnących.

*Monitor* tuteyszy zapowiada przybycie tu rządzącego Xięcia *Sasko-Koburg-Gotha*.

Odjazd vice Hr. K. Vilain XIV do Rzymu, gdzie urząd posła sprawować będzie, nastąpi w pierwszych dniach sierpnia. Baron Loe wysłany jako poseł Króla Belgów do Wiednia.

Angielski rząd obstalował w Londynie 100,000 sztuk broni palney, które wkrótce do Toweru oddane bydź muszą. (*G.C.*)

— *Dnia 26* —

Jutro wyjeżdża Król *de Leodyum*. Pan *de la Gotellerie*, Królewski oficer ordynansowy, już tam wyjechał dla przyjęcia rządzącego Xięcia Sasko-Koburgskiego.

*Mémorial Belge* mówi: — „Mamy powód do twierdzenia, że treść 67go protokółu, w niektórych gazetach francuzkich umieszczona, nie jest zgodna z oryginałem.

Dwóch Francuzkich inżynierów przywieźli nowego wynalazku broń, i przedstawili ją tuteyszemu rządowi, który kazał z nią doświadczenie zrobić. Rząd stara się, aby dwa nowe kanonierskie statki były wygotowane. (*G.W.*)

*Amszterdam d. 25 lipca.*

Onegday przyjechał tu pruski poseł Hr. *Waldburg-Truchsess* i Rossyyski poseł przy naszym dworze Xiążę *Dołgoruki*.

DODATEK

*Wilno dnia 1 Sierpnia v. s. 1832 roku.*

Z Middelburga piszą, że poruszenia Belgów w piątym obwodzie owey prowincyi jasno wykazują zamierzone przez nich attakowanie.

W Mastrychcie pewien Notten został na dwuletnie więzienie skazany z powodu, że rozszerzał odezwy, do obalenia rządu hollenderskiego pobudzające. (*G.C.*)

---

Królewstwo Oboiey Sycylii.

*Messena 4 lipca.*

Sycylia spodziewa się bardzo szczęśliwego roku. Wszystkie owoce bez wyjątku wyśmienicie dościgły i zapowiadają nayobfitsze żniwo. To bez wątpienia złagodzi potrzebę uboższych klas, która niestety jest wielką.— W Catanii odkryto podobny zamysł, jaki w zeszłym roku w Palermie miał wybuchnąć: 700 osób w Catanii sprzysięgło się, w celu zrabowania swych majętnieyszych współobywateli. — Teraz inny przedmiot jeszcze więcey wznieca powszechną interesowność stanu kupieckiego, t. j. wkrótce wyniknąć mająca woyna z marokańskiém cesarstwem. Do prowadzenia woyny zdaje się teraźnieyszy czas tym bardziey niesposobny, gdy neapolitańskie okręty częściey, jak kiedy indziey, za cieśninę Gibraltarską płyną. Tak dopiero przeszłego tygodnia znowu dwa okręty sowicie naładowane z Millazo do Brazylii odpłynęły. Powód do tey woyny jest następujący: Czas, za który ostatnia danina zapłaconą była, upłynął, a nasz młody rządca (Ferdynand II, który po śmierci oyca swego Franciszka I, w roku 1830 rządy objął, ma lat 22), obrał mężkie postanowienie, nie poddawać się tak haniącey daninie. Zgromadził nayznakomitszych oficerów swey marynarki i oświadczył im, że teraz od nich zawisło pomścić się za wyrządzane dotychczas oyczyźnie krzywdy, i neapolitańską handlową żeglugę od szkód zachować. Oczekujemy więc uzbrojenia flotylli przeciw Marokanom. Lecz nieufni kupcy, nie zakładają wielkich nadziei na tey wyprawie; przypominają sobie wyprawę przed kilku laty bezowocną przeciw Tripolowi.— Nie mieliśmy tu jeszcze wielkich upałów, wszystko zielone i kwitnie. W ogólności zdaje się teraz pora o cały miesiąc bydź cofniętą. (*G.C.*)

---

H i s z p a n i a.

*Madryt dnia 16 lipca.*

Król ciągle chory na podagrę.— Hrabia Alcudia otrzymuje codziennie z królewskiego zamku w San Ildefonso, biuletyny przybocznych lekarzy, o zdrowiu Króla Jmci; podług naynowszych doniesień, ma bydź Król cokolwiek zdrówszy, lecz z łóżka nie wstaje.— Gońcy z Lizbony i od granic Portugalii ciągle i bez przerwy przybywają; dziś przybył jeden z Lizbony, po którym nie długo przybyło dwóch z Zamory i Ciudad Rodrigo.— Dalsze operacye Don Pedra są powszechną rozmową publiczności.

W Lizbonie widzieć można na wszystkich ulicach tak wiele xięży i mnichów, iż się zdaje, jakoby się z całey Portugalii do stolicy zjechali; noszą wielkie medale na piersiach, z wyobrażeniem Don Miguela.

— *Dnia 18* —

Naynowsze listy z Lizbony do 15 t. m. donoszą. W skutek rady ministrów, którą Don Miguel w Cachias odprawił, wydano rozkazy do wszystkich dowódzców dywizyi woyskowych, aby, zostawiwszy w obozach, tylko do obrony fortyfikacyi potrzebną liczbę woyska, udali się w pochód na północ ku Koimbrze; takowe poruszenie miało się rozpocząć dnia 14 b. m. Don Miguel otoczył się swymi naylepszemi i naywiernieyszemi jenerałami, do których należą szef sztabu wice hr. Pozo da Regoa, były towarzysz hrabiego Amaranthe i margrabiego Chaves; jenerał-piechoty Santa Martha, także dawny towarzysz marg. Chaves; jenerał inżynieryi Almada i t. p.— Od kilku dni zupełnie przerwana jest kommunikacya z prawym brzegiem Mondego; a chociaż żadne listy niedochodzą, przecież potrafiono rozszerzyć w stolicy odezwy Don Pedra. (*G.C.*)

---

E g i p t.

*Alexandrya 18 czerwca.*

Gazeta Powszechna donosi podług listów z Alexandryi: „Zdobycie fortecy St. Jean d'Acre, nada całey woynie między Portą a Vice-Królem Egiptu inny obrót.— Już przed kilku dniami zamówił Vice-Król u pewnego angielskiego domu handlowego znaczną liczbę armat, któremi chce należycie osadzić mury fortecy St. Jean d'Acre; a zaraz drugiego dnia po jey zdobyciu, rozpoczęto śpiesznie robić koło naprawy uszkodzonych fortyfikacyy.— Jeżeli Sułtan był tak słabym, iż Abdullaha paszę przez 10 miesięcy zostawił bez pomocy, zkądżeby teraz nabył tyle sił, aby Ibrahima paszę, z warowni jeszcze raz tak dobrze jak dawniey ufortyfikowaney mógł wyparować. Wczoray mówił Mehemed Ali publicznie do jednego z towarzyszących mu konsulów, iż się spodziewa, że mu teraz Sułtan przebaczy: w takim razie on też nie będzie nic więcey żądał, oprócz pozostania w posiadaniu paszalików Akry i Tripolu.— Gdyby się zaś Sułtan nie chciał nakłonić do zgody z Mehemedem Ali, natenczas nie pozostałby Sułtanowi inny środek, jak wysłanie potężney floty wprost do Egiptu; lecz wykonanie tego z wielkiemi połączone jest trudnościami.— Od trzech dni daje się słyszeć codziennie cztery razy huk z dział, z powodu uroczystości odniesionego zwycięstwa. Ze wszystkich stron przybywa mnóstwo Turków do seraju, z chęcią składania powinszowań swemu paszy. Wiele także Europeyczyków winszowało mu wczoray szczęśliwego powodzenia, niektórzy nawet zamierzają w przyszłym tygodniu wyprawić na cześć tego zwycięztwa bale i zabawy.— Pewien, utrzymujący kawiarnię, oświecił ją wspaniale; Vice-Król w przejeździe postrzegł to z widoczną radością.— Tegoż wieczora kazał Vice-Król wszystkim Arabom i Turkom hoynie dodawać trunków, a jak na przekorę Koranowi, widziano gorzałką i winem upojonych żołnierzy i mieszkańców rzadki widok w tym kraju.

Oprócz umieszczoney już dawniey w gazecie naszey wiadomości, o zdobyciu wyż wspomnioney fortecy i przyjęciu Abdulaha paszy, udzielamy jeszcze niektóre poźniey nadesłane szczegóły o widzeniu się Abdullaha paszy z Mehemedem Ali:

Abdullah pasza, przybywszy do brzegów Alexandryi, powitany był z rozkazu Vice Króla wystrzałami z dział. Wysiadłszy na ląd, udał się w towarzystwie wielu witających go znakomitych dworzan i oficerów do pałacu posłuchalnego. Abdullah pasza jest zwyczaynego wzrostu, trochę chudy, broda jego rudawa, oczy żywe i fizyognomia dumna, liczy około lat 35. — Miał na sobie suknią z granatowego sukna sposobem europeyskim, jak teraz noszą woyskowi w Konstantynopolu, a głowę miał niedbale szalem kaszemirskim obwiązaną, czoło jego było zasępione, a postać okazywała smutek.— Gdy Abdullah wchodził do pokoju posłuchalnego, powstał Vice-Król; postąpiwszy parę kroków z uprzeymą twarzą ku zwyciężonemu, który ośmielony tą łagodnością przyskoczył do Vice-Króla, upadł do nóg i ucałował koniec szaty jego; była to scena tragiczna, widok rozczulający! Abdulah wołał głosem rozrzewniającym, ledwie się mogąc wstrzymać od płaczu: Przebacz, N. Panie, błędy moje, przebacz! a gdy Niebo udzieliło ci królewskich przymiotów, przebacz, jak Monarcha, lecz nie jak Wezyr."— Vice-Król, podniosłszy go, kazał mu usiąść przy sobie, pocieszał go zaręczeniem zupełnego zapomnienia przeszłości i przyrzekł uważać go odtąd, jako swojego syna. Po tey rozczulającey scenie i oddale-

niu się dworzan naradzali się jeszcze jakiś czas o-badwa ci dostoyni mężowie, a żegnając się obligował Vice-Król Abdulaha, aby go często odwiedzał. Z wesołą miną wyszedł Abdullah pasza, przez schody towarzyszyli mu dworzanie, a u bramy pałacu zastał konia własnego Vice-Króla; gdy mu to powiedziano, pocałował siodło, wsiadł na koń, i udał się do przeznaczonego mu pałacu, gdzie zastał honorową gwardyą, i również przyjętym był od znakomitych dworzan Vice-Króla. — Posłano rozkazy do Kairu, aby dla niego i jego familii, któréy spodziewano się z Akry, przygotowano pałac. Vice Król darował Abdulahowi piękną brylantami osadzoną tabakierkę i drogą emaliowaną tudzież złotem wysadzaną szablę. — W opisanym tu przypadku udowodnił Mehemed Ali, wspaniałomyślne i szlachetne przymioty wielkiego serca swojego. Łaskawość jest naypięknieyszą cnotą Monarchy, a Mehemed Ali okazał ją tu, sposobem świetnym, która z tylu innemi odznaczającemi go przymiotami, unieśmiertelni imie jego, w rocznikach dziejów. (*G.C.*)

Podług prywatnych listów z *Liworny* z dnia 10 lipca donoszą: „Wiadomości z *Alexandryi* aż do 9 lipca, są coraz pomyślnieysze dla *Mehemet Ali*. Wszyscy naczelnicy gorალów *Libanu*, oświadczyli się za nim; parę dni przed odeyściem tego pisma, syn naymożnieyszego z tych xiążąt, który dotąd był na stronie Porty, przybył do *Alexandryi*, jako zakładnik. Szeryf z *Mekki*, który się także oświadczył za *Mehemet Alim*, codzień także jest oczekiwany w *Alexandryi*, gdzie, jako Xiążę duchowny, ma koronować *Alego*, na Króla *Egiptu*. Siła wojenna Egiptska w Syryi ma się składać z 80,000 ludzi, między którymi 36,000 regularney piechoty i 8,000 regularney jazdy, 23,000 nieregularney piechoty, między którémi Drussy uważani są jako doskonali strzelcy, 7,000 Beduinów kawaleryi, i 4000 dobrze wyćwiczonych artyllerzystów. Flotta Egiptska, składająca się z 3 liniowych okrętów, 7 fregat i wielkiey liczby pomnieyszych statków wojennych, ma popłynąć wkrótce do *Rhodus*. — W *St. Jean d'Acre* między wielu innemi, znaleziono 1,700 armat i skład miedzi 23,000 centnarów wynoszący. (*G.W.*)

## *Ogłoszenia.*

1. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu, z powodu nie przybycia po uczynionych ogłoszeniach na wyznaczone wprzód terminy życzących, do wzięcia w odkupną dzierżawę po 1 dzień apryla 1834 roku krobczanego w mieście Wilnie od rzezi na koszer rogatego bydła poboru postanowionego likwidacyyną Wileńskiego byłego Powiatowego Sądu rezolucyą 1796 roku nastałą na zaspokojenie kahalnych długow, przeznaczone nanowo terminy dla targu 19, a dla przetargu 23 dzień następnego sierpnia; i dla tego zechcą życzący uczestniczyć w takowych targach, przybydź na takowe terminy z prawnemi i dostatecznemi ewikcyami do tego Rządu, gdzie objawione będą im i poprzednicze kondycye. Julii 29 dnia 1832 roku.

Assessor Józef Szulc.
Sekretarz Kowalenok.
Naczelnik Stołu Purzycki. (960)

---

1. Prospekt Instytutu naukowego od lat 6 w Rydze exystującego pod dyrekcyą Hüttela Doktora Filozofii.

W tym instytucie podzielonym na trzy klassy i mieszczącym w sobie uczniów 40, następne wykładają się nauki: Religia, historya, geometrya, algebra, arytmetyka, języki, rossyyski, francuski, niemiecki, angielski, grecki, i łaciński. Lekcye rozpoczynają się zrana od śpiewania i modlitwy, o pół do 9tey i trwają do 12zey z południa. Po południu zaś od 3ciey do 5tey. Od septembra aż do maja od godziny 5tey do 7mey, uczniowie pod okiem dyżurującego nauczyciela powtarzają lekcye dnia upłynionego i przygotowują się na dzień następny. Oprócz dyrektora pracuje w instytucie, dziesięciu dobrze usposobionych nauczycieli. Płaca roczna od uczniów przychodzących rubli srebrem 100, od mieyscowych rubli 300. Instytutor ninieyszego zakładu, mieszkając jeszcze w oyczyznie swojey Saksonii, nietylko, że miał zręczność poznania wielu tam przebywających Polaków, ale nadto umiał zjednać ich zaufanie tak dalece, że do instytutu, którego w Dreźnie był także dyrektorem, oddawali na edukacyą swoje dzieci.

(965)

---

2 Prowiantski Departament Wojennego Ministeryum ogłasza, iż na skutek rezolucyi Zwierzchności na dostawę prowiantu i owsa w następującym 1833 roku dla osiedlonych w Słobodzko-Ukraińskiey Gubernii woysk i innych znaydujących się w okręgu tego osiedlenia także Charkowskiego batalionu wewnętrzney straży z żandarmską komendą i powiatowych inwalidnych komend, uaznaczają się w Słobodzko-Ukraińskiey Skarbowey Izbie w następującym miesiącu listopadzie: targ 2go i przetarg 7 dnia.

Ilość prowiantu i owsa, i warunki, na mocy których powinna się odbywać ich dostawa, objawione będą przy targach.

Na wyżey wyrażone terminy wzywają się życzący z ewikcyami, postanowionemi ustawą Naywyżey utwierdzoną dnia 17 październiką 1830 roku.

Tymczasem uprzednio Prowiantski Departament obwieszcza, iż życzącym zostawia się do woli podjąć się dostawy produktow, ile kto może w miarę ewikcyi; że opłata pieniędzy czynioną będzie akuratnie na terminach wedle umow bez naymnieyszego przetrzymywania i zwłoki, i że w przyymowaniu dostawowanych produktow, przestrzegana będzie naysurowsza sprawiedliwość i zgoła nie będą miały mieysca, nietylko ucisk, ale i naymnieysza próżna zwłoka.

Naczelnik oddziału Bielajew.
Naczelnik Stołu Zacharow. (944)

3. Od Borysowskiey mieskiey Policyi ogłasza się, iż w mieście Borysowie wzięty człowiek *Wasili Wasiljew syn Horyliow*, który się powiadał rodem Czernihowskiey Gubernii, Surażskiego Powiatu, ze wsi Miedzwiedziow obywatela Cyrylego Jana syna Hudowicza włościaninem, mający od urodzenia lat 38, i następujące przymioty: wzrostu 2 arszyny 6 wiersz., twarzy czystey, oczu szarych, włosow na głowie ciemnorusych, brody i wąsow nie goli, i więcey żadnych znakow nie ma. Ten zaś człowiek utrzymuje się w mieskiey turmie, i przeznaczono uczynić stosownie do jego relacyi sprawkę, o czém pisano Czernihowskiey Gubernii do Surażskiego Ziemskiego Sądu. Junii 3 dnia 1832 roku. W obowiązku Horodniczego Koczukow.

Pismowodzca Żyżniewski. (917)

---

**DODATEK DRUGI**

2 Rada Opiekuńska Moskiewska CESARSKIEGO Domu wychowania ninieyszém ogłasza, iż w niey będą się przedawały z aukcyynego targu, oddane na ewikcyą za uchybieniem terminu nieruchome majątki:

1szy Obywatela byłego Czerykowskiego powiatowego Marszałka Gaudentego syna Jana Hołyńskiego, Mohylewskiey gubernii, Czerykowskiego powiatu, we wsiach: Połnži 140, Kurakowce 17, Kurbakach 109, Uszakach 69 i Leszczance 39, w ogóle 374 dusz.

i 2gi Kapitana Jana Jakóba syna Baskakowa, Mohylewskiey gubernii i powiatu, we wsi Zarudieyce, Makaryncy, tudzież dwornych i włościan z 86—84 dusz.

Pomienione majątki przedają się z urodzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiém na niey zabudowaniem, i z przelewem długu Rady, kto zechce wedle dawnieyszego świadectwa na 26 lub 37 lat, na prawidłach kassy zachowawczey. Targi naznaczają się: dla majątku Hołyńskiego za odeyściem dwóch targow, trzeci 1go dnia, a dla majątku Baskakowa pierwszy 1go, drugi 5 i trzeci 12 dnia miesiąca września 1832 roku. Zaczém, życzący kupić, zechcą przybydź do Rady Opiekuńczey na naznaczone targi na godzinę 10tą zrana, zapisywać się zaś do targow każdodziennie oprócz dni świątecznych. Lipca 18 dnia 1832 roku.

Expedytor Strasznikow.
Expedytora Pomocnik Pomerancow. (943)

2 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż na zadośćuczynienie skarbowego uzyskania, oddano na przedaż z publicznych targow należące do żyda Mowszy Aranowicza Jofe położone w mieście Wilnie, dom na przedmieściu Snipiszkach pod N. 955, oceniony 720 rub. i część domu na Mikołajewskim zaułku pod N. 317 oceniony 163 rub. 95 kop. assygnacyami. Przedaż takowa odbywać się będzie w terminach, pierwszym 5, drugim 6 dnia następującego miesiąca Września a trzecim ostatecznym we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania takowego ogłoszenia w Senatskich gazetach. — Zaczém życzący kupić pomieniony dom i część, mogą przybydź do tego Rządu na wyznaczone terminy. Julii 13 dnia 1832 r.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Jamont.
Naczelnik Stołu Benedykt Czarnocki. (942)

2 Отъ Виленской Казенной Палаты симъ объявляется, что для продажи находящихся въ секвестрованномъ имѣніи Смургоняхъ, дворовыхъ, экономическихъ, и табунныхъ лошадей съ публичнаго торга, назначенъ срокъ 31 число будущаго августа мѣсяца сего года, а на переторжку 5 число сентября, и что желающіе купить таковыхъ лошадей могутъ явиться на назначенные сроки въ имѣніе Смургони, въ Ошмянскомъ Уѣздѣ лежащее. 26 Іюля 1832 года.

Ассесоръ И. Перепеча.
Стола Помощникъ Августинъ Вольскій.
Журналиста А. Ловцевичъ. (949)

2 Od Wileńskiey Skarbowey Izby ninieyszém ogłasza się, iż dla przedaży znaydujących się w sekwestrowanym majątku Smurgoniach, dworskich, ekonomicznych i tabunowych koni z publicznego targu, naznaczony termin 31 dnia następującego miesiąca sierpnia teraźnieyszego roku, a na przetarg 5 dzień września; i że życzący kupić takowe koni, mogą przybydź na oznaczone terminy do majątku Smorgoń w Oszmiańskim powiecie położonego. 26 julii 1832 roku.

Assesor J. Perepecza.
Stołu Pomocnik Augustyn Wolski.
Żurnalista A. Łowcewicz. (949)

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu *Hryhory Iwanow*, który się mianował rodakiem Witepskiey Gubernii Sobieźskiego Powiatu ze wsi Zieńcow za włoczęgę był osądzony w Wileńskim powiatowym Sądzie, i po rezolucyi dnia 29 apryla w nim nastałey, przez Pana Zwierzchnika Gubernii potwierdzoney, ukarany przy policyi przez niższych jey służalcow, pięciu pletniowemi razami, odesłany do Nikołajewa dla skompletowania 1go aresztantskiego batalionu — Przymioty zaś rzeczonego Iwanowa, następne: wzrostu 2 arszyny 4⅛ wiersz., twarzy podługowatey, oczu szarych, nosa miernego, gęby mierney, włosow rusych, szczególnych przymiotow niema, lat 25; o czém ogłasza się dla wiadomości właściciela lub gromady, do których ten włoczęga może należeć julii 18 dnia 1832 roku.

Radzca i Kawaler Kazimierz Nowicki.
Sekretarz Jamont.
Radzca Honorowy Leonowicz. (912)

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. *Piotr Bohdanowski*, który się mianował rodakiem Wileńskiey Gubernii, lecz z jakiego powiatu, powiedział, że niewie, za włoczęgę był osądzony w Wileńskim powiatowym Sądzie i po rezolucyi dnia 28 przeszłego Apryla w nim nastałey, przez Pana Zwierzchnika Gubernii potwierdzoney, ukarany przy Policyi przez niższych jey służalcow pięciu pleniowemi razami, odesłany do Nikołajewa dla skompletowania 1go aresztantskiego batalionu — Przymioty rzeczonego Bohdanowskiego następne: wzrostu 2 arsz. 6⅜ wiersz. twarzy okrągłey, oczu szarych, nosa i gęby miernych, włosow na głowie czarnych, lat 26— O czém ogłasza się dla wiadomości właściciela lub gromady, do których ten włoczęga może należeć, julii 18 dnia 1832 roku.

Radzca i Kawaler Kazimierz Nowicki.
Sekretarz Jamont.
Radzca Honorowy Leonowicz. (912)

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. *Bogumił Bejer* albo *Pawłowski*, który się mianował rodem z Królestwa Pruskiego, za włoczęgę był osądzony w Wileńskim Powiatowym Sądzie i po rezolucyi dnia 28 przeszłego apryla nastałey przez Pana Zwierzchnika Gubernii potwierdzoney, ukarany przy Policyi przez niższych jey służalców pięciu pletniowemi razami, odesłany do 1go aresztantskiego batalionu: ten zaś Bejer przymiotow następnych: wzrostu 2 arszyny 2⅞ wiersz., twarzy podługowatey, chu-

derlawey, oczu szarych, nosa miernego, włosow na głowie ciemno-rusych, szczególnych przymiotow nie ma, lat 18 — O czém ogłasza się dla wiadomości właściciela lub gromady, do których ten włoczęga może należeć, julii 18 dnia 1832 roku.

Radzca i Kawaler Kazimierz Nowicki.
Sekretarz Jamont.
Radzca Honorowy Leonowicz. (912)

---

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. *Jakób Iwanow*, który się mianował, rodakiem Tulskiey Gubernii, Newskiego powiatu, wsi Simjan, obywatela Demetryusza Smirnowa, za włoczęgę był osądzony w Wileńskim Powiatowym Sądzie, i po rezolucyi, dnia 18 przeszłego aprila w nim nastałey, przez Pana Zwierzchnika Gubernii potwierdzoney, ukarany przy Policyi przez niższych jey służalcow, pięciu pletniowemi razami, odesłany do Nikołajewa dla skompletowania 1go aresztantskiego batalionu— Przymioty rzeczonego Iwanowa: wzrostu 2 arsz. $2\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy okrągłey, nosa średniego, oczu szarych, gęby mierney, włosow na głowie ciemnych, lat 25 — O czém ogłasza się dla wiadomości właściciela lub gromady, do których ten włoczęga może należeć, julii 18 dnia 1832 roku. Radzca i Kawaler Kazimierz Nowicki.

Sekretarz Jamont.
Radzca Honorowy Leonowicz. (912)

---

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. *Indrych Indrychow*, który się mianował mieszczaninem miasta Rewla, za włoczęgę był osądzony w Wileńskim Powiatowym Sądzie, i po rezolucyi dnia 18 przeszłego apryla w nim nastałey, przez Pana Zwierzchnika Gubernii potwierdzoney, ukarany przy Policyi przez niższych jey służalcow pięciu pletniowemi razami, odesłany do Nikołajewa dla skompletowania 1go aresztantskiego batalionu. Ten zaś Indrychow przymiotow następnych: wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy okrągłey, nosa miernego, oczu szarych, gęby średniey, włosow na głowie, brodzie i wąsach czarnych, lat 25; o czém podaje się do wiadomości właściciela lub gromady, do których ta włoczęga może należeć. Julii 18 dnia 1832 roku.

Radzca i Kawaler Kazimierz Nowicki.
Sekretarz Jamont.
Radzca Honorowy Leonowicz. (912)

---

2. Od Białostockiego Obwodowego Rządu drugiego oddziału ninieyszém ogłasza się, iż w nim na mocy Imiennego Nayważszego JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ukazu danego Rządzącemu Senatowi dnia 11 października 1829 roku, i przedpisania Pana Ministra Finansow od 25go listopada tegoż roku, odbywać się będą publiczne targi na oddanie w 12letnią dzierżawę od 1go junii następującego 1833 roku, niżey w tabeli wyrażonych majątkow. Zaczém życzący wziąć w dzierżawę od tego 1go m-ca junii 1833 roku, który z takowych majątkow, zechcą przybydź dla targow do Białostockiego Obwodowego Rządu drugiego oddziału z pewnemi ewikcyami, odpowiadającemi dwuletniey opłacie z każdego majątku na terminy na przeciw tych majątkow oznaczone.

| Nazwisko Amtow i znaydujących się w nich Folwarkow i Woytowstw. | Ilość wsi. | Ilość męzkiey płci dusz w ostatniey rewizyi. | Ilość arendowney intraty wedle Pruskich obrachunkow i kontraktow jaka corocznie po 1 junii 1819 roku do Skarbu wchodziła. Srebrem. Ruble | Kop. | Jaka opłata coroczney arendowney intraty ustanowiona była przy targach w 1829 roku odbytych i w zawartych na 12letnią dzierżawę kontraktach. Srebrem. Ruble | Kop. | W których terminach odbywać się będą targi. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| *W Sokolskim powiecie.* | | | | | | | Dla targow *dwódziestego drugiego Listopada* teraźnieyszego 1832 roku, i dla przetargu przez trzy dni *dwódziestego szóstego* tego miesiąca. |
| Janowskiego Amtu. | | | | | | | |
| Folwark Janow . . . . . . . . . . . . . . | pańszczyz. 13 | 3127 | 14145 | — | 13642 | — | |
| — Z czynszowemi wsiami . . . . | czynszow. 35 | | | | | | |
| Słoykowskiego Amtu. | | | | | | | |
| Folwark Odelsk . . . . . . . . . . . . . . | 5 | 350 | 3406 | 71 | 2330 | — | |
| *I w Bielskim powiecie.* | | | | | | | |
| Klenickiego Amtu. | | | | | | | |
| Folwarki: Kleniki . . . . . . . . . . . . | panszczyz. 10 | — | 19034 | $94\frac{1}{4}$ | | | |
| — Z czynszowemi wsiami Bielskiego leśnictwa . . . . . . . . . | czynszow. 47 | | | | | | |
| — I z przyłączonemi doń gruntami byłego Woytowstwa Leszczyn | 2 | 5274 | 108 | $90\frac{1}{2}$ | 19189 | 55 | |
| — Raczki . . . . . . . . . . . . . . . | — | | 519 | 39 | | | |
| — Lada . . . . . . . . . . . . . . . . | bez | włościan | 32 | $9\frac{1}{4}$ | | | |
| Stołowackiego Amtu. | | | | | | | |
| Woytowstwo Orechwicze . . . . . . . . Zawierające w sobie trzy włoki uprawney ziemi . . . . . . . . . | bez | włościan | 3 | — | | | |
| Bielskiego Amtu. | | | | | | | |
| Woytowstwo Rudka . . . . . . . . . . . | 1 | 18 | 37 | 87 | 45 | — | |
| Brańskiego Amtu. | | | | | | | |
| Woytowstwo Siełce . . . . . . . . . . . | 1 | 5 | 40 | $7\frac{1}{2}$ | 40 | $7\frac{3}{4}$ | |

Sowietnik Arcimowicz.
Tranzlator Mickiewicz. (938)

2 Podolska Skarbowa Izba ogłasza: iż dla przedaży na wieczność lub oddania w arendowną possesyą na tyle lat, na ile przybyli życzący zgodzą się, poczynając od 12 do 50 lat Edukacyyney części miasteczka Czemierowca w Kamienieckim powiecie położoney, w którey liczy się 39 męzkiey płci dusz z oznaczeniem roczney intraty z takowego majątku po 900 r. sr., naznacza się termin 9go dnia miesiąca decembra teraźnieyszego 1832 roku z jednym we trzy dni przetargiem; szacunkowa zaś dla takowego majątku summa, ilość gruntow, i wszystkie wygody, tudzież zobowiązanie się possesora, powinności włościan i czynszowych mieszkańców, i kondycye, na osnowie których powinna się odbywać przedaż, objawione będą przy targach.

Na wyżey wyrażony termin wzywają się życzący (mający prawo possydować nieruchomy majątek) ze swobodnemi ewikcyami w nieruchomym majątku lub pieniężnych summach zawierającemi się. 11 junii 1832.

Sowietnik Krycki.

Kontroler A. Pawliczyński. (948)

---

2 Opieka Szlachecka powiatu Wileńskiego przez ninieysze ogłasza: że domy w mieście Wilnie położone, a za skarbowe należności w wiedzy teyże Opieki zostające jakoto: Jenerałowey Vietinghoff, dwa domy z ogrodem Dworzanina Tomasza Korwella, część domu Assesora Karola Morawskiego, schedy rozmaitych lokatorow w domu Deputata Franciszka Rewkowskiego, dóm Byczkowskiego, zeszłego Andrejewa, Doroszki, Zafatego, dworki Wazgirda i pałac Senatora Ogińskiego, będzie oddawać przez publiczną licytacyą w jednoroczną arendowną dzierżawę w terminach: pierwszym dnia 8, drugim 9, trzecim 10 i ostatnim czyli na przetarg dnia 12 nadchodzącego miesiąca sierpnia; ktoby więc życzył należeć do tych targów, zechce przybydź z dostateczną ewikcyą do sali Sądu powiatowego, gdzie o warunkach przedlicytacyynych powezmie wiadomość, lub w Kancellaryi teyże Opieki poinformowanym będzie. Roku 1832 lipca 28 dnia.

Prezydujący w Opiece pełniący urząd Marszałka Wileński Powiatowy Sędzia i Kawaler Gasper Hornowski.

Za Sekretarza Józef Karwowski. (957)

---

*Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.*

*2 Józefat Erdman b. Prezydent Grodzki Powiatu Upitskiego Prezydujący, Józef Naborowski b. Pisarz Ziemski Wileński, Ignacy Zakrzewski Assesor Sądu Powiatowego Oszmiańskiego, Ignacy Houwalt b. Sędzia Grodzki Powiatu Wileńskiego i Adam Kijuć b. Pisarz Grodzki Powiatu Trockiego, Urzędnicy na rozdział funduszów zeszłych Bernarda i Jana braci Pęczkowskich, przez Izbę Wileńską Cywilnego Sądu naznaczeni.*

*UUr: niewiadonym Nazwisk i tytułow Sukcessorom zeszłych ś. p. Bernarda i Jana braci Pęczkowskich, jako debitorom: a zaś: Apolinaremu i Józefacie z Chrapowickich Morawskim Szamb. b. Dworu Polskiego, Annie z Wołodkowiczów matce, Józefie w pierwszém zamęzciu Pęczkowskiey, w powtórném Wolskiey Prezydentowey Izby Grodzieńskiey Cywilnego Sądu, Annie z Obuchowiczów Kamińskiey, Reginie i Ewie w panieńskim stanie zostającym, Obuchowiczowey i Obuchowiczównóm, Alexandrowi Hrabi Pociejowi Oboźnemu W. X. Lit. Kawalerowi Orderów, Jerzemu Guttowi, Stanisławowi Trzemeskiemu Regentowi, Joachimowi i Annie Bryndzom Sęstwu Ziem. Brzeskim, Franciszkowi Żabie Czesznikowi Witepskiemu, Szymonowi Wiszniewskiemu Kasztelanowi Królestwa Polskiego, oraz dalszym Kredytorom i Pretensorom do massy funduszu zeszłych ś. p. Bernarda Półkownika Woysk Polskich i Jana Szambellana b. Dworu Polskiego braci rodzonych Pęczkowskich, czyniemy wiadomo tym naszym czteroniedzielnym obwieszczym listem, w tém mianowicie wydającym się: iż My powyżey wyrażeni Urzędnicy w Komplecie z osób trzech porządkiem zapisania złożonym, za Niedziel cztéry od dnia dzisieyszego, to jest, na dzień 25 miesiąca Augusta 1832 roku, niezawodnie do majętności Jezna w Kowieńskim Powiecie położoney zjedziemy, i tam poruczoną nam czynnością przez Izbę Cywilną Wileńską zaymować się będziem. — Pisan 1832 julii 27 d.*

(956)

---

2. Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Sądu Powiatowego Wiłkomierskiego w dacie poniżey wyrażoney zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową tegoż Sądu na żądanie strony jest wydan.

Roku tysiąc ośmset trzydziestego drugiego julii dwódziestego trzeciego dnia, stosownie nastałey w Sądzie Powiatowym Wiłkomierskim rezolucyi, przed aktami tegoż Sądu stawając obecnie JPan Antoni Rymowicz, oświadczenie po niżey wyrażone ku wpisaniu do protokułu potocznego podał w słowach: „Oświadczenie imieniem Antoniego i Szymona braci starszych, w imieniu własném i dalszego rodzeństwa Rymowiczow, zanosi się z następnego wydarzenia: ś. p. Xiądz Adam Rymowicz Kanonik Miński i Proboszcz Jeźnieński schodząc ze świata w roku 1824, pozostawił po sobie znaczną sytuacyą, a mianowicie w kapitałach przeszło sto tysięcy złotych polskich, i w kosztownych sprzętach, złocie, srebrze, perłach, kamieniach drogich i rozmaitych mobiliach, półtora tysiąca rubli srebrnych, z okładem wartości. Zmarłego Xiędza Kanonika Rymowicza bratem był rodzonym, a przeto naturalnym i jedynym sukcessorem, oyciec oświadczających się, nieżyjący dopiero Jmć Pan Rymowicz Andrzey, lecz nie mieszkając blisko brata swojego bynaymniey o jego funduszach nie wiedział, kiedy zaś Xiądz Kanonik żyć przestał, i wypadało zająć się sukcessyą przypadającą w tę porę, brat starszy oświadczających się Xiądz Jan Rymowicz Altarysta Jeźnieński nastręczył się swojemu i żałtcych oycowi do robienia tego interessu; lecz jak z jedney strony oyciec żałtcych nieznał ilości sukcessyi pozostałey, tak też z drugiey, Xiądz Jan Rymowicz dążąc na krzywdę rodzeństwa,

i upatrując własne zyski, kiedy udał się dla objęcia sukcessyi, więc uprzednio z góry, iż ta jest tak małey wartości, że prawie nic nie znacząca, po czém ciągle przed oycem żałłch i przed żałującemi utrzymywał, że nie ma do osiągnienia niczego: tém czasém zaś, jak żałujący dopiéro dowiaduje się, miał mieć nie jakąś od imienia zeszłego oyca plenipotencyą, którą jeśli dostał tedy, łatwo mógł sporządzić, jako się podobało od tego co pisać nie umiał; a więc korzystając z okoliczności, wdał się w obróty około funduszow, i niby żałujące o tém nie wiedzieli, gdyby aż dopiero zaledwie niedostały się własnoręczne pisma zeszłego X. Adama Rymowicza, z których okazało się, że miał i zostawił następne kapitały. Na obligu 1814 apryla drugiego W. Jana Pęczkowskiego Szambellana złotych polskich dwadzieścia trzy tysiące, u tegoż na obligu daty 1830 roku nowembra 30 złotych dwa tysiące, u W. Karola Płuszczyńskiego Szambellana na obligach 1820 junii 24 złotych dwadzieście tysięcy, 1820 julii 1 złotych dziesięć tysięcy, 1821 junii 24 złotych 4,000, 1822 junii dwódziestego czwartego złotych trzy tysiące, tysiąc ośmset dwódziestego czwartego junii dwódziestego czwartego złotych dwa tysiące, u W. Wincentego Szukszty Prezydenta na obligach tysiąc ośmset dwódziestego apryla dwódziestego trzeciego złotych czternaście tysięcy, 1822 apryla 23 dnia złotych dwa tysiące dwieście, 1823 apryla 23 złotych tysiąc czterysta na obligu ś. p. Rossenowey Majorowey roku 1811 apryla 23 złotych ośm tysięcy, na obligu ś. p. Eytminowey Sędziney, roku 1814 7bra 29 złotych trzy tysiące u W. Wincentego Grądzkiego Sędziego za obligiem roku 1817 junii 24 złłch trzysta sześćdziesiąt, za obligiem W. Dankiewicza Jana roku 1813 xbra 4 złotych sto, na obligach W. Gieysztora Sędziego 1817 januaryi 19 złotych tysiąc i 1817 apryla 23 złotych czterysta, za obligiem JPana Jana Kamieńskiego, roku 1821 apryla 3 złotych ośmdziesiąt, za obligiem W. Józefa Dymszy Chorążego 1818 januaryi 1 złłch dwieście, i 1822 marca 19 złotych tysiąc, na obligu W. Józefa Bohsławskiego Regenta złotych tysiąc, na obligu W. Adama Zdanowicza Chorążego roku 1823 9bra 26 złotych tysiąc trzysta trzydzieście trzy, oraz za obligiem JW. Wawrzeckiego Jenerała roku 1825 junii 1 złotych pięć tysięcy trzysta trzydzieście trzy, słowem samych kapitałów za obligami wynosiło złotych sto dziewięć tysięcy czterysta sześć, oprócz procentów zaległych, których własną ręką zeszły Xiądz Adam Rymowicz liczył złotych dziewiętnaście tysięcy dziewiętnaście, dopieroż drogich rzeczy, sprzętów i mobiliow, rozmaitych pozostało, podług ocenki samego zeszłego onych właściciela na czerwonych złotych pięćset trzydzieście siedm i rubel srebrny jeden, a na to: były jeszcze w pozostałości i gotowe pieniądze, co wszystko jeneralnie zagarnął WJmć Xiądz Jan Rymowicz, którego żałł. zatém manifestują, i żaląc się przed publicznością na podstępne działania Xiędza brata, nim rozpoczną nie bawnie prawne z nim kroki, témozasowie zapowiadają, że jeśli jakową plenipotencyą od oyca żałujących Andrzeja Rymowicza miał mieć Jan Rymowicz, tedy takowa nietylko ustała z powodu śmierci oyca żałujących, ale nadto: jako do celu podstępney szkody, w nastaniu nie legalna zaskarża się, i oświadczają żałł., że takowa nie miała i nie ma znaczenia, powtóre: zastrzegają żałujący, aby nikt z Xiędzem Janem Rymowiczem nie wchodził w żadne układy, ani przelewów na obligi nie przyymował, ci zaś którzy winni byli za obligami zeszł. Xiędzu Adamowi Rymowiczowi, i chociażby Xiądz Jan Rymowicz na swoje imie obligi poprzemieniał, iżby ani kapitałow, ani procentow nie płacili, bo inaczey na własną stratę narażeni zostaną — Na ostatek: chociaż obżałowany Xiądz Jan Rymowicz poważył się zapisać oświadczenie, ale niech wie, że przez to nie zdoła ukryć tey prawdy, jaka już doszła do wiadomości żałłcych, i jakiey mając tak pewne dowody, w pozyskaniu należności swojey, czynić prawem nie zaniedbają (w protokule podpisano). Takowe oświadczenie podpisuję, Antoni Rymowicz.

Sędzia Powiatowy Wilkomierski Józef Hoppen. Regent Jan Kontrymowicz. (954)

---

2 Umocowany W. Salomei z Chiczewskich Boskiey ogłasza, że Wołyńska Izba Cywilnego Sądu, uskuteczniając Ukaz Rządzącego Senatu roku 1831 dnia 24 października wypadły, postanowieniem swym roku 1832 dnia 2go kwietnia nastałym, przyznawszy ją właścicielką majątku po zmarłym jey rodzonym bracie Antonim Chiczewskim, w Gubernii Wołyńskiey, Ujeździe Nowogrod-Wołyńskim położonego, z dóbr wsiow, Pieczywod i Kutek, oraz summ pieniężnych, remanentow, i różnych sprzętow, składającego się, obowiązała też Salomeę Boskę, aby ta wprost od siebie przez gazety Sankt-Petersburskie, Kurjera Litewskiego i Warszawskie, uczyniła wezwanie, czyli nieznayduje się kto jeszcze prócz niey, mogący mieć prawo do majątku po Antonim Chiczewskim pozostałego, i aby takowych ogłoszeń exemplarze, w teyże Izbie Wołyńskiey złożyła, dla uczynienia dalszych postanowień. Ktokolwiek więc miałby prawo zbliżania się do wyż wyrażonego spadku ma się zgłosić z dowodami w Gubernią Wołyńską do tamteyszey Wołyńskiey Izby Cywilnego Sądu.

Umocowany Salomei Boskiey Kalasanty syn Jana Baranowski. (937)

---

3. Sąd Izby Cywilney Gubernii Grodzieńskiey ogłasza, iż świadectwo o swobodności 45 dusz włościańskich z majątku Kołosow i Folwarku Łukowicz Grodzieńskiey Gubernii w powiecie Wołkowyskim położonego, Dziedzicom tegoż majątku WW. Franciszkowi i Maryannie Budkiewiczom, pod dattą 14 marca 1829 roku N. 342 wydane, powodem zatracenia onego bez użycia, uznano za nikczemne, i za żadną pewność nigdzie służyć nie mogące; w razie zaś złożenia onego gdziekolwiek, raczą te władze, nadmienione świadectwo zatrzymać, i nieprzyimując w kaucyą, przesłać do tey Izby dla unikczemnienia. Dnia 12 julii 1832 roku.

Zasiadający Mackiewicz.

Sekretarz Sowiet. Tytul. G. Spirydowicz. (916)

---

*Drukarnia A. Marcinowskiego.*
DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno, 1832. d. 1 Sierpnia.
CENZOR *Leon Borowski.*